

Regiony z potencjałem

Dużo muzyki, dobre jedzenie i świąteczna atmosfera jeszcze miesiąc po Bożym Narodzeniu – tak można podsumować Noworoczne Spotkanie Regionów Województwa Łódzkiego w Łódzkim Domu Kultury. Największa w gmachu sala kolumnowa 25 stycznia wypełniona była gośćmi niemal po brzegi.

Zespoły śpiewacze i kapele ludowe wykonały kolędy i pastorałki – każda grupa w charakterystycznej dla swojego regionu formie, także gwarą. A było ich sześć – reprezentujących sześć folklorystycznych rejonów województwa: Zespół Folklorystyczny z Popowic (region wieluński), Śpiewaczy „Jezioranki” (region sieradzki), Zespół Śpiewaczy „Jankowskie Wolanki” (pogranicze wieluńsko-radomszczańskie), Zespół Śpiewaczy z Boguszyca (region rawski), Zespół Śpiewaczy „Opocznianki” (region opoczyński) oraz Kapelę Szymona z Zielkowic (region łowicki). Wszyscy w wielobarwnych strojach ludowych. Od dzieci po starsze osoby.

Zanim usłyszeliśmy pieśni bożonarodzeniowe, marszałek województwa łódzkiego Witold Stępień przywitał wszystkich słowami: – *Dbamy, by integrować Łódzkie. By łodzianie mieli świadomość, że poza Łodzią także coś się dzieje.*

Prowadząca spotkanie Ewa Sławińska-Dahlig, etnomuzykolog z Łódzkiego Domu Kultury, we wstępie wyjaśniła, czego będziemy słuchać. W okresie bożonarodzeniowo-noworocznym śpiewa się, jak wiadomo, kolędy i pastorałki, ale okazało się, że również tzw. kolędy życzeniowe. Typowe kolędy to zawsze utwory religijne, często tworzone przez przedstawicieli kleru, pastorałki są świeckie, często taneczne, kolędy życzeniowe wykonuje się natomiast podczas chodzenia z życzeniami w Nowy Rok.

Na początek zobaczyliśmy widowisko świąteczne grupy z Popowic, istniejącej od 1989 roku: kolędnicy (m.in. Cyganka, biskupi i miś prowadzony na sznurku) próbowali wydobyć dary od gospodarzy, ale odeszli z kwitkiem. Kolejne grupy śpiewały, głównie a capella – niby każda pieśni ze swojego terenu, ale trzy z nich zaprezentowały tę samą pastorałkę, co może świadczyć o przenikaniu wpływów na terenie całego województwa. Z Opoczna oprócz śpiewaczek przyjechali przedstawiciele kapeli Bińków: Radosław Biniek grał na zabytkowej harmonii trzyczęściowej, 24-basowej z początku XX wieku, Kamila Biniek-Kaczorowska – na jednostronnym bębnie z sarniej skóry.

Kapela Szymona z Zielkowic to trzech instrumentalistów grających na akordeonie, bębnie i klawnie oraz wokalistka i skrzypaczka zarazem. Zaprezentowali folklor łowicki.

A później był czas na wspólne śpiewanie kolęd ze śpiewnikami w dłoniach – przy akompaniamencie wszystkich obecnych instrumentalistów. I wreszcie – smakowanie lokalnych potraw przygotowanych przez gospodynie ze wszystkich sześciu regionów.

Spotkanie zorganizowano po to, by integrować różne regiony województwa i jednocześnie zapewnić, że przedstawiciele wszystkich z nich są mile widziani w stolicy rejonu. Działalność Łódzkiego Domu Kultury jest wręcz nastawiona na współpracę z całym województwem.

Poza twórcami ludowymi wśród gości znaleźli się też przedstawiciele samorządów gmin i powiatów biorących udział w prezentacji, a także samorządu województwa łódzkiego.

Fot. Andrzej Białkowski